

Dotychczas KRAJ wychodził codziennie rano z wyjątkiem dni świątecznych. Numer pojedynczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie kwart.	mies.
w Krakowie	12 złr. — 3 złr. — 1 złr.	
w Austrii (przeprawa 16)	4 „ — 1 „ — 40 „	
w Niemczech	12 tal. — 3 tal. — 1 tal.	
w Francji	30 fr. — 20 fr. — 7 fr.	
w Szwajcarii, Włoszech, Rumunii i Szwajcarii	48 fr. — 12 fr. — 4 fr.	
w Turcji	64 „ — 16 „ — 6 „	
w Belgii	56 „ — 14 „ — 5 „	

KRAJ

Przedpłata przyjmuje Administracja ds. Kraj. urzędu pocztowe austriackie i niemieckie, oraz niżej wymienione agencje. Redakcja, Administracja i Ekspedycja mieszczą się w Krakowie ul. Mikołajskiej 1. 485. Listów niefrankowanych nie przyjmujemy. Reklamacje nieopieczętowane wolne od opłaty i uwzględnienia się je tylko w terminie 3 dni. — Rękopisów nie zwracamy się.

Cena ogłoszeń (inzeratów).
w pierwszym umieszczeniu wiersz . . . 8 centów
w każdym następnym umieszczeniu wiersz 5 „
Stempel od każdorazowego umieszczenia 30 „
Ogłoszenia przyjmuje administracja i agencje

Agencje przyjmujące przedpłaty. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Ż. J. Wywiakowski, handel Wieruchowski. — **We Lwowie:** Księgarnia Gubrynowicza i Samidta. **Agencje przyjmujące ogłoszenia.** W Krakowie: Marjan Dworski. — **We Lwowie:** Agencja dzienników A. J. Piatkowskiego. — **W Tarnobrzegu:** Księgarnia Gasy. — **W Wiedniu:** B. Wołowski. **Administrateur de la Gazette des Etrangers,** Wien Kolovratring 9. — **Hasenstein & Vogler,** Neuer Markt Nr. 11. — **Oppelik,** Wolzeile Nr. 22. — **Rudolf Mosse,** Seilerstätte Nr. 2. — **Filip Löb,** biuro anonsów, Wolzeile Nr. 2. — **W Pradze:** Ferdinandsstrasse Nr. 38. — **W Berlinie, Monachium, Zurychu i St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurt nad Menem, Berlinie i Lipsku, Bazylei, Zurychu, St. Gallen, Genewie i Sztutgardzie:** Hasenstein & Vogler. — **W Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16.“

Ogłoszenie przedpłaty na „Kraj“.

W Krakowie: na maj złr. 1. — „ 1 40 c.
na maj i czerw. „ 2. — „ 2 80 „

w Austrii
z przesyłką pocztową

Kraków 26 kwietnia.

Mowa tronowa, która w ogóle bardzo się podoba centralistom, inne wcale wrażenie musi wywierać w obozie federalistycznym. Szczególnie ustęp jej, dotyczący się wspólnego działania wszystkich narodowości na gruncie bezpośrednich wyborów, t. j. na tym gruncie, na którym jedynie centraliści obiecują sobie korzyści i przewagę nad wszystkimi innymi żywiołami, ten ustęp słusznie nie znajduje uznania. To też *Vaterland* z tego powodu znowu podnosi, że federaliści nie wyrzekną się swego pozytywistycznego programu wobec systemu centralistów.

Z powodu znanego już naszym czytelnikom wystąpienia burmistrza Lautha w Strassburgu, polityczne koła berlińskie gorąco obstarają za przedłużeniem dyktatury w oderwanych od Francji prowincjach; przeciwnie członkowie sejmu niemieckiego z Niemiec południowych i reprezentanci państw południowych w radzie związkowej są za tym, aby porządki konstytucyjne były jak najprędzej w tych prowincjach zaprowadzone. Otóż więc nowa sporna kwestja między Prusami a Niemcami południowymi.

Wyborcy paryscy odpoczywają po swych wysileniach i przygotowują się do właściwej walki wyborczej. Za kandydaturą Rémusat'a oświadczył się także Edward Laboulaye, zaszczytnie znany pisarz francuski, wielbiciel wolnych instytucji amerykańskich. W kandydaturze człowieka nieznanego, jakim jest Barodet, upatruje

on wyraźnie kandydaturę rewolucyjną i przemawia do sumienia konserwatystów, którzy, jak się zdaje, chcą od głosowania się wstrzymać, albo głosy swoje podzielić. Książę Napoleon prosi o pozwolenie napisania listu do wyborców korsykańskich. Nie udzieliłono mu wszakże takowego, gdyż obecnie nie nastąpił jeszcze porok wyborczy, lecz rząd chce, według zapewnienia *Patrie*, pozwolić ks. Napoleonowi odwiedzić radę jeneralną Korsyki, jeżeli ks. będzie sam o to prosił.

Ojciec święty opuścił łóżko i przepełdził wieczór bardzo spokojnie, oraz udzielił posłuchania niektórym cudzoziemcom. Lekarze zdają się być zadowoleni, wszakże usilnie doradzają papieżowi opuścić Watykan i udać się do Castel Gandolfo, lub gdzieindziej na wieś, aby przyspieszyć wyzdrowienie. Lecz otoczenie papieża wszelkimi dokłada starań, aby go od wieści od opuszczenia Rzymu, albowiem wtedy niktby już nie uwierzył bajce o niewoli ojca św. Wszyscy kardynałowie, z wyjątkiem sześciu, lub siedmiu, pozostają jeszcze w Watykanie, ponieważ przyszły papież tylko z pośród nich mógłby być wybranym.

Parlament angielski zgromadził się dość licznie po świętach; zwłaszcza opozycja była na pierwszym posiedzeniu prawie w komplecie. Sprawy bieżące zabrały bardzo mało czasu i ograniczyły się tylko do pojedynczych pytań i oznajmień. Godną wzmianki jest interpelacja Stapletona z 24go b. m., w której tenże zapytał premiera: czyli ze względu, że prawa krajowe zdaniem doradców korony nie są dość jasne, ani silne, aby przeszkodzić zbieraniu składek dla popierania wojny domowej w Hiszpanji, rząd zamysła przedstawić odnośny wniosek. Telegraf donosi, że premier już odpowiedział na tę interpelację, oświadczając, że żąda na przez interpellanta zmianę w ustawodawstwie nie jest potrzebna. Jakkolwiek bądź, zachowanie się Anglii wobec rzeczypospolitej hiszpańskiej jest nie do usprawiedliwienia. Pomijając, że powsta-

nie karlistowskie doznaje w Anglii pieńżnego wsparcia, wiadomo, że karliści stamtąd także dostają broń. John Bull zawsze jest kupcem i bierze pieniądze, zkadkolwiekby pochodziły.

Z Madrytu telegrafują, że rząd rozwiązał komisję nieustającą. Powodem tego kroku było zachowanie się samój komisji, złożonej przeważnie z członków wiekszości kortezów, a zatem z monarchistów, którzy żadnej sposobności nie pomijali, aby w czémkolwiek dokuczyć rządowi. A nawet zaszli tak daleko, że już myśleli o utworzeniu konserwatywnego ministerstwa, z p. Serrano na czele. Rząd więc nie tylko sam widział się zagrożonym, ale musiał także niezwłocznie odwrócić niebezpieczeństwo od rzeczypospolitej, jakie jej mogło zagrażać ze strony Serrano, i dlatego rozwiązał komisję.

W Egipcie została znieważona chorągiew angielska. Według doniesienia *Pall-Mall-Gazette*, Kedyw chciał kupić od angielskiej kompanji drogi żelaznej kawał gruntu, a gdy ta sprzedać nie chciała, zabrał go gwałtem przez swoich żołnierzy. Wtedy sędzia konsularny Lane udał się na miejsce wypadku i zatknął chorągiew angielską; lecz żołnierze egipscy zerwawszy ją, podeptali nogami, powtarzając tę operację przez trzy dni wobec wielkiego natłoku ludzi.

Korespondencje „Kraju“.

Lwów 25 kwietnia.

C. [Z rady miejskiej — wybór prezydenta]. — Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej zagał wiceprezydent Jasiński kilkoma słowami szczerego uznania dla znakomych zasług około dobra gminy, położonych przez byłego prezydenta miasta, obecnie ministra, dr. Ziemiałkowskiego. Żal, który rada czuje w skutek ustąpienia męża takich zdolności i przymiotów charakteru jak Ziemiałkow-

ski, łagodzi tylko ta okoliczność, iż powołany on został na stanowisko, z którego będzie mógł z większym skutkiem i pożytkiem pracować nie tylko dla gminy, ale dla całego kraju. Zawiadomił nadto p. wiceprezydent, że stosownie do przepisów wybór prezydenta najdalej w 14 dni po zrezygnowaniu dotychczasowego przeprowadzonym być musi, a że do wyboru takiego potrzebny jest komplet 75 radnych, którego obecna rada nie posiada, przeto wypada przedewszystkiem przedsięwziąć wybory 20 brakujących do kompletu członków. (Dowiaduję się, że wybór ten odbyć się ma w pierwszych dniach maja. P. K.).

Radny Madejski także kandydat do krzesła prezesowskiego, zdaje sprawę o przyjęciu deputacji rady miejskiej, wysłanej do arcyks. Gizeli w celu złożenia jej życzeń z powodu zaślubin. Deputacja przyjeżdża była dnia 7 kwietnia i miała najpierw posłuchanie u cesarza, potem u cesarzowej, a nareszcie u arcyks. Gizeli. „Tak najjaśniejsi Państwo, mówi p. Madejski, jak najdostojniejsza narzeczona, przyjęli deputację bardzo przychylnie i raczyli rozmawiać z każdym z członków deputacji z osobna. Cesarz z wielką znajomością rzeczy wypytował się o teraźniejsze stosunki miasta, a dziękując za złożony mu wyraz czci i życzenia z okazji zaślubin arcyksiężniczki, podniósł z zadowoleniem, iż gmina miasta Lwowa przy każdym zdarzeniu w domu cesarskim objawia swe dynastyczne uczucia; cesarzowa zaś wyraziła szczerzy żal, że nie zna dotąd grodu naszego, a arcyksiężniczka dziękowała za tak piękną, jak się wyraziła, jej imienia fundację.“ Po przyjęciu tego sprawozdania do wiadomości, przystąpiła rada do rozpraw nad budżetem. Z rozpraw tych nie interesującego donieść nam nie mogę. Rozprawiano długo i szeroko o rzeczach małej wartości, a w końcu godzono się zawsze na wnioski komisji rewizyjnej. Żywszą nieco dyskusję wywołała kwestja utrzymania rubryki wydatków na szkołę przemysłową i handlo-

„Obce żywioły.“

Publiczność nasza nie lubi tragedji. Odwykliśmy nastrojać ducha do wysokości poetyckich utworów, do ideałów potężnej myśli i głębokiego uczucia. Precz z zapałem, precz z ideałami! — to wszystko budzi niepotrzebną umysłową gorączkę, zawichrza spokój, zagraża istnjącemu porządkowi i bezpieczeństwu. . . Teatr — to zabawa, a zabawa?.. zabawne to tylko — co śmieszne. Śmiać się chcemy w teatrze — uśmieć się i nie więcej. Tak rozumują nasi mężowie stanu, nasi giełdziści, nieraz nawet nasi uczeni. Na szekspirowskiej ziewają sztuce — a jeżeli nie ziewają, to tylko przez uczucie przyzwyczajenia. Wolą „Dwóch złodziei“. — Tak rozumują nasze panie *emancypujące się* od wszelkiej głębszej myśli, od wszelkich idealniejszych ducha polotów. Wolą Offenbacha. — Giełda, bezmyślny różaniec i Offenbach — oto trzy ideały dzisiejsze.

Wobec tego usposobienia społeczeństwa i tego powszechnego pragnienia śmiechu — choćby śmiechu dla śmiechu — nie dziw, że ogół naszej publiczności z większą radością przyjął zapowiedź nowiej komedji Fredry (syna) niż tragedji El-y, a jakkolwiek wcale nie zapoznaliśmy wysokiego znaczenia moralnego dobrej społecznej komedji, wyznajemy szczerze, iż objaw ten nie wydał się nam bynajmniej pocieszającym — a dla utalentowanego komedjopisarza zaszczytnym. Nie

wątpimy, że i on sam żadnemu w tej mierze nie podlega złudzeniu i nieraz z boleścią może o tym pomyślał, że radośniej niż zapowiedź jego poważnej komedji przyjąłby ogół publiczności dzisiejszej zapowiedź nowiej.. farsy.

Bądź co bądź jednak, miała publiczność nasza prawo spodziewać się po *Obcych Żywiołach* śmiechu, wiele śmiechu — i nie zawiodła się w tym oczekiwaniu. Śmiechu, serdecznego śmiechu było wiele, bardzo wiele — tyle, ile każda komedja młodego Fredry nam daje. Ale nadto otrzymaliśmy coś więcej, coś o wiele cenniejszego, otrzymaliśmy tę sztukę zapowiedź radośną a zdawna pożądaną o przejęciu autora na pole, na którym śmiech nie samemu już tylko śmiechowi, nie samemu tylko zabawie służy. To krok pierwszy na tej drodze — Szczęść Boże!

Tak jest. *Obce Żywioły* to rzecz osnuta na tle najpoważniejszych kwestyj społecznych i narodowych — a że autor na tym polu zbierać laury potrafi, dziś już jest pewnikiem, sztuka ta bowiem pięcioaktowa, co do zalet sceniczności nie ustępuje najlepszym jego komedjom. Tło poważne, sceniczność i wiele śmiechu — oto wszystko co na pochwałę tej sztuki powiedzieć możemy. A te trzy zalety — to nie mało. Powiemy więc: Zarówno zalety jak (rzecz zaiste szczególna) wady tej sztuki zapewniają jej powodzenie i długo na scenie żywot. Wady? Wady. A mianowicie: najprzód brak głębokości psychologicznej w nakreśleniu charakterów, a ustąpienie pierwszego miej-

scą typom, dla niemyślących nawet widzów zrozumiałym; powtórne wiele motywów i scen zakrawających na farsę, a po trzecie: oględność z jaką autor unikał dotknięcia żywych ran społecznych i wychłostania prawdziwych naszych grzechów, karcąc natomiast niedorzeczności i szaleństwa, które u nas nawet sporadycznie się nie pojawiają, a które przedstawił w typach niby swojskich, jakie dotąd jednak tylko w francuzkich komedjach widywać nam się zdarzało.

Co do zarzutu wpadania w niższą komikę, dość jeśli wymienimy opowiadanie Barona o polowaniu w akcie II. i jego zalety w akcie IV. a nawet (wyborną zresztą) scenę Szambelana (z packą na muchy, i jeszcze może lepszą, w której Marszałek odczytuje początek swój mowy, do której braknie konkluzji. Wszystkie te sceny byłyby znakomite, gdyby w nich komizm nie przekraczał granic prawdopodobieństwa, nie wpadał w karykaturalność. Kopalnią soli attyckiej posiada autor, — jakże szkoda, że najczęściej przyprawę.. przesoli! Czyż to nie do farsy odpowiednie tylko motywy jak np. owe składki na Marszałka powiatowej (groźbą osmarowania w dzienniku „Przyszłość“ subwencjonowanym przez Marszałka roczną kwotą 300 zł.) a mianowicie: dla stowarzyszenia *Niwelatorów Zabytków historycznych* 130 zł., dla stow. *Zapoznanych Zdolności* akcja 150 zł., na pomnik w Niederholabrunn dla publicysty Wolfganga Schnabelschreiera 50 zł., dla skazanych na pontonach komunistów

paryżskich 1000 zł. i t. p., lub np. owe przez giełdzistę Elskiego popierane towarzystwo *transatlantycznych balonów*?

Ale nie tylko w pojedynczych scenach i conceptach objawia się ta fatalna skłonność czy nawyczka autora do figlów niższej komiki. Przewaga typów nad charakterami we wszystkich jego komedjach, zamiłowanie w kreśleniu postaci oryginałów — to także jej cecha i prosty jej wynik. Typy zawsze wyborne, prawdziwie „fredrowskie“, charaktery bez wyjątku prawie nakreślone od niechęci, niewyraźne, blade. A jednak, czémże jest wyższa komedja bez charakterów? Helena, Jan, hr. Leon (p. Siennicka, p. Terenkoczy i p. Wardzyński) tracą konwencjonalizmem, Szmucner — to postać tak upiorowato-nieprawdopodobna, że senniej zmory sprawia nam wrażenie. W charakterze Ludmiły (p. Ekerowa) widoczna niekonsekwencja: czyż kobieta, która oświadcza się otwarcie za ustanowieniem „wolnej ugody“ zamiast instytucji małżeństwa i w tak obrzydliwy sposób zaleca się do sługi swego męża, czyż taka nihilistka mogłaby taką wychować córkę jak Helena i tak dbać o swoją dobrą sławę w stadle małżeńskim, aby być gotową życie za nią poświęcić? — Typy komedji są przewyborne, jakkolwiek oprócz Marszałka (p. Zamojski) nie są już jako „obce żywioły“ tak oryginalne i swojskie zarazem jak w dawniejszych autorów sztukach. Jenerał (p. Rychter) śliczna postać, — wraz z Szambelanem (p. Szymański) przypominają podobne typy w *Sofistach* Barona (p. Eker)

wą, która zdaniem mówców, zabierających głos w tej sprawie, ma być bardzo za niedbaną; rada jednakowoż, w tej kwestji zgodziła się ostatecznie na proponowany przez komisję weryfikacyjną wniosek utrzymania szkoły i dotowania jej sumą w budżecie wskazaną.

Towarzystwo Szomer Izraela urządza jutro na korzyść pogorzalców Gólogów, przedstawienie amatorskie w tutejszym teatrze.

Poznań. [Wychodźstwo do Ameryki — odezwa dyrekcji towarzystwa oświaty ludowej — szkoły bez wyznaniowe w Poznaniu].

Niepowetowaną szkodą dla naszego społeczeństwa pod względem ekonomicznym i narodowym stanowi wychodźstwo do Ameryki. Plaga ta podług wszelkiego prawdopodobieństwa nie tylko się nie zmniejsza, lecz z dniem każdym szerzy się coraz bardziej i nawiedza okolice dotychczas najbardziej słynące z przywiązania swych mieszkańców do strzechy rodzinnej. Narzekano na wychodźstwo już od dawna, nie szczędzono wszelkiego rodzaju zakłęk pań i rjotycznych i nawet wzywano policję do stawiania przeszkód wychodźstwu, a ustawodawstwo do obmyślenia środków zaradczych przeciwko złemu, ale w gruncie rzeczy nikt w wynajdywaniu przyczyn złego nie sięgnął głębiej, nie pomyślał o wynalezieniu środków najpraktyczniejszych przynajmniej do zmniejszenia wychodźstwa. — Wdzięczność należy się *Gazecie Toruńskiej*, że zajęła się tą kwestją na serio i już w pierwszym artykule poświęconym temu przedmiotowi staje na gruncie ekonomicznym, i środkami czysto ekonomicznymi stara się zapobiedz wyludnieniu naszego kraju. W tym razie wszelkie patriotyczne frazesy na nie się nie zdadzą, potrzeba wiać się do czynu i to jak najrychlej, bo każdy rok pociąga za sobą zbyt dotkliwie dla nas straty. Ludność nasza wychodzi do Ameryki w chęci szybkiego zarobku i nabycia tam kawałka gruntu. Otóż potrzeba jej ułatwić nabycie własności w kraju, a w takim razie nie będzie potrzebowała szukać takowej w nowym świecie. Podług zdania *Gazety Toruńskiej* najlepiej to da się uskutecznić przez parcelowanie gruntów i tworzenie małych chałupniczych własności, któreby bezrolni mogli nabywać i przez powolną wypłatę z czasem zupełnie się uwolnić od zastawu hipotecznego. Podobna parcelacja gruntów w w. księstwie zajmują się żydzi w celach spekulacji, a więc łatwo tenże środek dałby się zastosować w interesie naszego społeczeństwa. *Gazeta Toruńska* oblicza, że rodzina składająca się z trzech osób, wydaje na podróż kolejną do portu, przewóz na okręcie i t. d. wraz

ze stratą czasu i innymi stratami nieodłącznymi od wyprzedaży ruchomości liczącą najskromniej 250 talarów. Jeżeli teraz weźmiemy parcelę po 20 morgów, to cenając morg po 50 talarów, wartość całego parcelu wyniesie 1,000 talarów. Zatem najbiedniejszy właściciel udający się do Ameryki, mógłby z góry spłacić czwartą część tej sumy, bez żadnej straty czasu i sił do pracy, która na własnym gruncie i w swoim kraju obiecuje nierównie większe korzyści.

Chociaż 24 artykuł konstytucji pruskiej wyraźnie powiada, że przy urządzeniu publicznych szkół elementarnych należy uwzględniać stosunki wyznaniowe, jednakże magistrat m. Poznania za zgodą rejencji zmienia swoje szkoły wyznaniowe na bezwyznaniowe. Rejencja podobno z początku nie chciała przystać na propozycję magistratu, ale nareszcie dała zezwolenie na tę reformę. Dotychczas utworzono w Poznaniu cztery szkoły bezwyznaniowe: trzy żeńskie i jedną męską. Każda z tych szkół będzie się składać z 6 klas.

Towarzystwo oświaty ludowej, pomimo krótkiego swego istnienia jednak o ile mogło starało się wypełnić przyjęte na siebie obowiązki w myśl ustawy. Tak przynajmniej sądzić należy z odezwy rzeczownego towarzystwa zamieszczonej w *Dzienniku Poznańskim*. Towarzystwo przychodziło w pomoc pismom ludowym, upowszechniając takowe lub subwencjonując wedle możności. Przykładało się także do mnożenia bibliotek ludowych; zajmując się przeglądaniem dotychczasowej literatury ludowej, towarzystwo wybierało najpożyteczniejsze z tych dzieł i przesyłało je do bibliotek. Z funduszu młodzieży wielkopolskiej rozpisało konkurs na naj-lp-sze dzieła ludowe z rozmaitych sfer wiedzy ludowej, i już jedna z prac konkursowych treści gospodarczej jest w druku. Towarzystwo przychodziło w pomoc ochronkom, i chcąc zaradzić brakowi ochronek odpowiadało wykształconych, postanowiło założyć seminarjum.

Fundusz towarzystwa wynosi więcej 11,000 talarów.

Wiedeń. Podajemy dalszy ciąg ustaw odnoszących się do uregulowania płac urzędników, a mianowicie:

Dodatek.

Postanowienia przechodnie.

§ 1) Urzędnicy przydzielani będą do płacy tej samej rangi według czasu służby, który przebyli w kategorii służby dotychczasowej klasy dyet odpowiadającej.

§ 2) Urzędnikom, którzy dotychczas tytułem i charakterem wyższej kategorii służbowej odszczególnieni byli albo wyższą posadą służbową tylko tymczasowo piastowali, wlicza się spędzony w ten sposób czas służbowy celem posunięcia

się do wyższej płacy w obrębie tego stopnia rangi.

§ 3) Urzędnicy, z powodu regulacji płac przydzielani do stopnia rangi niższego od klasy dyet, w jakiej dotychczas stali, zatrzymują dla swjej osoby dotychczasową rangę wyższą.

§ 4) Urzędnik, któryby skutkiem przydzielenia do pewnego stopnia rangi miał otrzymać płacę niższą od dotychczasowej, zatrzymuje płacę dotychczasową, bez uszczuplenia dodatku funkcyjnego lub aktywalnego, jaki mu według nowego systemu przypada.

§ 5) Dodatki personalne mają być przy posunięciu do wyższej płacy, w myśl istniejących przepisów, odjętemi, nie dotyczy to jednak dodatków aktywalnych.

Dodatki służbowe, na mocy osobnych przepisów dla pewnych kategorii siedmiu najniższych stopni rangi istniejące, tudzież emolumenta i deputata, których pobieranie z pewnymi posadami służbowymi jest połączone, pozostają ustawą niniejszą niezmienione.

§ 6) Jeśliby urzędnik w myśl niniejszej ustawy miał otrzymać mniej co do płacy i dodatku aktywalnego razem, niż wynosiła razem jego dotychczasowa płaca, dodatek na mieszkanie i przyznane ustawą skarbową za r. 1872 dodatki na drożyznę, natenczas otrzyma dodatek w wysokości pomniejszonej różnicy, który w miarę postąpienia urzędnika do wyższego stopnia płacy ma być odjętym.

Przepis ten nie stosuje się do urzędników, których płace polegają na szczególnej umowie.

Załącznik A.

Tabela płac.

Stopień rangi I. 12,000 zł.; II. 10,000 zł.; III. 8,000 zł.; IV. 7,000 zł.; V. 6,000 zł.; VI. 5,500 zł.; VII. 5,000 zł.; VIII. 4,500 zł.; IX. 4,000 zł.; X. 3,500 zł.; XI. 3,000 zł.; XII. 2,500 zł.; XIII. 2,000 zł.; XIV. 1,800 zł.; XV. 1,600 zł.; XVI. 1,400 zł.; XVII. 1,200 zł.; XVIII. 1,000 zł.; XIX. 900 zł.; XX. 800 zł.

Załącznik B.

Wymiar dodatków funkcyjnych.

Stopień 1y: Prezes ministrów 14,000 zł.; stopień 2gi: minister 10,000 zł., prezes sądu najwyższego 10,000 zł., prezes najwyższej izby obrachunkowej 10,000 zł.; stopień 3ci: Namiestnik w Austrii Dolnej 5,000 zł., w Austrii Górnej 5,000 zł., w Styrii 6,000 zł., w Czechach 10,000 zł., w Morawie 6,000 zł., w Galicji 9,000 zł., w Północnej 8,000 zł., w Tyrolu 6,000 zł., w Dalmacji 6,000 zł., prezes sądu wyższego w Wiedniu 3,000 zł., w Pradze 3,000 zł., we Lwowie 3,000 zł., w Zadarze 1,000 zł., w innych sądach wyższych 2,000 zł.; stopień 4ty: Szefowie krajowi 4,000 zł., szefowie sekcyj w ministerstwach 3,000 zł., prezesowie senatów w sądzie najwyższym 3,000 zł., dyrektor policji w Wiedniu 2,000 zł., wiceprezesowie krajowych dyrekcji skar-

bowych w Wiedniu, Pradze i Lwowie 1,000 zł., dyrektor fabryk skarbowych tytuniu 1,000 zł.

Załącznik B.

Tabela dodatków aktywalnych.

Stopień V 1,000, 600, 500, 400 zł.
Stopień VI 800, 480, 400, 320 zł.
Stopień VII 700, 420, 350, 280 zł.
Stopień VIII 600, 360, 300, 240 zł.
Stopień IX 500, 300, 250, 200 zł.
Stopień X 400, 240, 200, 160 zł.
Stopień XI 300, 180, 150, 120

(Pierwszy szereg z góry na dół obejmuje urzędników w Wiedniu; drugi w Bernie, Gracu, Krakowie, Lwowie, Pradze, Tryescie, okrąg policyjny Wiednia, tudzież te miejscowości, które mają więcej niż 50,000 mieszkańców; trzeci obejmuje Baden, Franzensbad, Karlsbad, Cieplice, Marienbad, w Czechach, oraz wszystkie miejscowości liczące mniej niż 50,000, a więcej niż 10,000 ludności; ostatni szereg obejmuje miejscowości poniżej 10,000 ludności.)

Ustawa.

z dnia 15 kwietnia 1873 r. o uregulowaniu aktywalnych płac nauczycieli w szkołach rządowych i urzędników bibliotecznych.

§ 1. Profesorowie i nauczyciele państwowych zakładów naukowych, tudzież urzędnicy biblioteczni, mają, o ile drogą ustawy zmiana nie nastąpi, do stopni rangi, ustanowionych wydaną równocześnie ustawą o urzędnikach państwowych, być przydzielonymi, a to do stopni rangi, odpowiadających klasom dyet, w jakich wedle dotychczasowych przepisów stoją.

Dyrektorów państwowych szkół średnich i seminarjów nauczycielskich, przydziela się do VII stopnia.

Profesorowie szkół średnich i seminarjów nauczycielskich mogą po otrzymaniu trzeciego dodatku pięcioletniego (ustawa z d. 9 kwietnia 1870 Dz. P. P. L. 46 i z d. 19 marca 1872 Dz. P. P. L. 29) i na podstawie z szczerólnym uznaniem spełnianej służby, przez ministra oświaty do VII stopnia rangi być posuniętymi.

§ 2. Mianowani z płacą nauczyciele w państwowych zakładach naukowych i bibliotekach mają prawo do dodatku aktywalnego, którego się jednak do emerytury nie wlicza.

Dodatek ten ma być ustanowiony według tych samych zasad i w tej samej wysokości, jakie dla odpowiednich stopni urzędników państwowych wydana równocześnie ustawa pod względem dodatków aktywalnych ustanowiła.

§ 3. Systemizowana płaca rzeczywistych nauczycieli szkół średnich (gimnazjów, i szkół realnych, szkół marynarskich i t. d.), tudzież głównych nauczycieli seminarjów nauczycielskich, ustanawia się dla Wiednia na 1,200, dla reszty miejscowości na 1,000 złr.

Płace reszty kategorii państwowych na-

i Elski (p. Roger) przywodzi na myśl *Epidemję i Pozytywnych*, Szmucera (pan Benda), szczególnie w ostatnich dwóch aktach, *Rabagisa*.

Figiel studencki wypłatany przez Jana podrobieniem listu do Szmucera, donoszącego o mniemanej sukcesji, i figiel szatański Szmucera wyludniającego listowne oświadczenia miłosne od Ludmiły przez podanie jej pożądanego sposobności napisania wiersza, — niezbyt to wprawdzie szczęśliwie obmyślane dwie osie na których cała toczy się akcja, zalety jednak wybornie techniki scenicznego i pełne dowcipu dialogi podnoszą wartość osnowy i żywy podtrzymują interes sztuki. W sceniczności nikt z młodych naszych komediopisarzy nie przeszedł autora *Obcych Żywiołów*. Scen pełno wybornych; dość, jeśli oprócz wyżej już wspomnianych wymienimy scenę w akcie II między Ludmiłą i Szmucera, monolog barona na początku IV aktu i wysoko dramatyczną ślicznie przeprowadzoną scenę między matką i córką w akcie piątym. — Utrzymywanie widzów w niepewności aż do aktu IV czy Helena zakochana w Janie czy w Leonie i nasuwanie im przypuszczenia że pierwszy z nich jest wybrany, chybła zamierzonego celu zainteresowania publiczności, z powodu iż cały ten romans za małą stosunkowo odgrywa rolę i naszkicowany z lekka, w drugim planie się kryje.

Głównym jednak zarzutem przeciw komedji pozostanie ten zarzut, że takich „obcych żywiołów“ jakie autor z niepo- spolitym dowcipem wychłostał, ani takich

stosunków, jakich obraz nakreślił (powiedzmy to na naszą chlubę), nie ma dotąd w naszym kraju. Rzecz się dzieje w krainie fikcji dramatycznej czy licencji poetycznej, która tym razem przeszła właściwe jej granice, bo przeinaczyła faktyczne tło stosunków społecznych, które osnowie służą za podstawę i z wiernością etnografa odwzorowane być powinny. Zapytujemy: gdzie to są u nas te sekcje i komitety międzynarodowe szukające członków między nauczycielami szkół ludowych i oficyalistami prywatnymi? gdzie ci sekretarze rad powiatowych urządzający zwoły robotników? gdzie ci marszałkowie powiatowi posyłający dla ratowania swjej popularności tysiąc guldenów komunistom paryskim na galarety? gdzie te dzienniki liberalne czerniące subwencjonariuszy swoich lub zbierające składkę na pomnik dla jakiegoś nieznanego publicysty germańskiego? gdzie te lub podobne takim niedorzeczne stowarzyszenia i konsorcja któreśmy wyżej wymienili? gdzie te kobiety wykształconych warstw któreby występowały przeciw instytucji małżeństwa, żądając „wolnej ugody“? — gdzie u nas żydzi niewychrzczeni, którzyby służyli tytuł baronów i którzyby konkurowali o rękę córki jakiegoś szlacheńca, pragnąc zawarcia cywilnego małżeństwa? gdzie ci szambelanowie legitymści francuscy, o 13 orderach jak Drzymirski? i t. d. i t. d. Gdybyśmy przypuszczali, że autor wierzy w istnienie tych wszystkich potworności w naszym kraju, o których może bają w pewnych murem chińskim od naszego społeczeństwa odgrani-

czonych salonach, musieliśmybyśmy zwątpić o trzeźwości jego na świat poglądu, tego niezbędnego warunku dobrego komedjopisarza. Nie! autor widocznie wzdragał się przed dotknięciem otwartych ran i wrzodów naszego społeczeństwa, obawiając się aby przy swjej skłonności do tworzenia typów odwzorowanych z natury, nie napisał — paszkwilu. Miasto istotnych grzechów naszych wychłostał tedy fikcyjne, pewną lecz nader słabą z rzeczywistości przdstawiając analogię. — Zastępną większą zasługą byłoby wdzięczność, gdyby nam z całą wiernością przedstawił przed oczy nasze obraz naszych istotnych wad, błędów, chorób i ułomności, tak jak to ze światem szlacheckim uczynił nieodżałowany Narzowski w *Ep demji i Pozytywnych*, a ze światem mieszczańskim Bałucki w *Polowaniu na męża i Radcach pana radcy*. — Ale co się odwiekło, wierzymy że nie uciekło, i witamy z radością utalentowanego autora na polu po ważnej komedji, na które wkroczył tak śmiało i pomyślnie.

A tendencja? — Zarzutu wsteczniectwa który nam się w przerwach między aktami kilkakrotnie objął o uszy, co do przewodniej myśli nie możemy uznać za słuszny. Żadna z dodatków postaci komedji (Jenerał, Helena, Leon, Jan) do wsteczniaków nie należy. — Z całej komedji przebiega zdrowa myśl demokratyczna, że wykształcenie tylko, osobista zasługa i praca, a nie urodzenie i majątek stanowią winny miarę szacunku, jaką ludzi mierzyć się godzi. Syn chłopca, inżynier Jan, wracając z walki za republikę fran-

cuską, serdeczną z hr. Leonem, kolegą z roku 1863, związany przyjaźnią, przez córkę dziedzica włości baratarskiej witany uczuciem, a stary jenerał głupstwem zwie przesady społeczne, któreby nie dozwalały Janowi ubiegać się o rękę jego wnuczki. A w ostatniej scenie szewcowi, hrabiemu, chłopu i żydowi jenerał rękę podać sobie każe do wspólnej pracy w zgodzie i miłości ojczyzny. — „Bezmyślne naśladowanie cudzoziemskich błędów, tarpanie się w brudach giełdowych i wspieranie potwornych dążeń z zagranicy, to jest hołdowanie obcym żywiołom, które między nami rozbrat się“, oto co autor skarcić i szyderstwem wychłostać zamierzył. — O ile mu się to powiodło, staraliśmy się w powyższej wykazanej recenzji wypowiedzieć szczerą bez pochlebstwa prawdę, a nie tając zarzutów, możemy śmiało wyrazić otuchę, jaką nas napłynęła ten utwór: że młody Fredro na polu komedjopisarstwa w ślad za swym ojcem do brze zasłużył się narodowi.

W ciągu przedstawienia śmiech trwał prawie nieustannie. Publiczność wywołała autora kilkakrotnie po 3im, 4ym i 5tym akcie. Autor kłaniał się z łoża. Zasłużony beneficjent i wszyscy artyści hucznie otrzymywali oklaski za grę wyborną. Odznaczali się szczególnie pp. Zamojski, Szymański i Eker. P. Benda uczynił z swjej roli co się dało. — O wartości sztuki zdania były wprawdzie bardzo podzielone, czy jest farsą czy komedją poważną, publiczność jednak ubawiła się wybornie.

uczycieli i urzędników bibliotecznych, ustawa niniejsza pozostawia nietkniętą.

Dodatki pięcioletnie, ustanowione prawnie dla ogółu personelu nauczycielskiego, tudzież dla nauczycieli szkół ćwiczeń, z seminarjami nauczycielskimi połączone i przez państwo utrzymywanych, dalej dodatki funkcyjne dyrektorów, a w końcu istniejące przepisy o placach nauczycieli religij przy wspomnianych zakładach naukowych, pozostają ustawą niniejszą niezmienione.

§ 4. Przepisana taksa służbowa, tudzież podatek dochodowy pobiera się tylko od płacy; natomiast też do emerytury tylko płaca się wlicza.

§ 5. Dodatki lokalne, dla Wiednia i w dotychczasowych państwowych szkołach średnich i seminarjach nauczycielskich pierwszego rzędu systemizowane, tudzież dodatki na pomieszkanie w Wiedniu i Trjeście, mają na przyszłość, a te ostatnie od najbliższego terminu pobierania, po dniu 1 lipca 1873 następującego, ustać.

§ 6. Członkowie państwowego personelu nauczycielskiego, posiadający prawo do pomieszkania w naturze, mają tylko połowę przypadającego im dodatku aktywalnego pobierać.

§ 7. Przepisy niniejszej ustawy nie stosują się do nauczycieli rządowych, których płace polegają na umowie.

§ 8. § 6 dodatku do ustawy regulującej płace czynnych urzędników państwa, stosuje się także do osób, względem których obowiązuje ustawa niniejsza.

§ 9. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1go lipca 1873 r., i od tego czasu przestają obowiązywać wszystkie sprzeczne z nią poprzednie ustawy i rozporządzenia.

§ 10. Wykonanie poruczam mojemu ministrowi oświaty, a odnośnie ministrowi rolnictwa.

Wiedeń 15 kwietnia 1873.

Franciszek Józef w. r.

skie, mianowany został prosektorem przy głównym szpitalu we Lwowie.

Wiosna nie wroży nam w tym roku obfitego zbioru owoców. Gdy bowiem drzewa owocowe w pełnym znajdują się rozkwicie, mieliśmy wczoraj rano lekki przymrozek a dzisiaj spadł gęsty śnieg, na szczęście jednak tak wilgotny, że do wieczora prawie zupełnie znikł z dachów. We Lwowie kilkostopniowy mróz powarzył kasztany.

Magistrat wydzielił tow. galicyjskiemu parcelacji i budowy dzielenie gruntu powierzchni 484 sążni kw. z realności 1.255 dz. I od pół nocy z ulicy św. Marka i utworzenie z tego gruntu osobnej realności.

Zebranie stenografów i pragnących przyczynić się do założenia tow. stenograficznego w Krakowie, o którym donosiliśmy przed kilku dniami, odbędzie się w niedzielę d. 27 b. m. w lokalu „Postępu“ o godz. 3 po południu. Osoby uznające pożyteczność stenografii i podobnych stowarzyszeń proszone są o łaskawy udział.

W obecnej porze, kiedy z powodu zagrażającej epidemii magistrat nakazuje utrzymywać w porządku kloaki, ścieki i t. p. nie od rzeczy będzie zwrócić uwagę zarządzających miastem na kanał na Kaźmierzu, idący od kościoła Błogosławionego i wpadający do Stariej Wisły na Podbrzeziu przed posesją 1.100. Kanał ten jest otwarty na przestrzeni dziesięciu sążni i rozszerza woń zabójczą na okolicę, czemu trudno się dziwić, ponieważ spływają do niego ścieki dziesięciu domów, gęsto przez ludność żydowską zamieszkałych, oraz krew i rozmałe nieczystości z żydowskiego szlachetstwa, w którym kilkadziesiąt tysięcy sztuk drobiu rocznie się zabija. W sąsiedztwie tego kanału, jeden z prywatnych właścicieli p. S. miał kanał w swojej posesji 1.99 i skutkiem nakazu magistratu wyciągnął go i pokrył go własnym kosztami aż do Stariej Wisły. Wypadałoby, żeby miasto w swojej własności przestrzegało dopełniania tych samych ostrożności, których przestrzegania od prywatnych właścicieli wymaga, tembardziej, że niema niebezpieczniejszego dla publicznego zdrowia, jak podobne kanały zwłaszcza podczas epidemii. Spodziewamy się, że szanowny magistrat nie zechce dłużej odwlekać tej koniecznej budowy.

Dowiadujemy się, że przybędzie niebawem ze Lwowa do Krakowa komisja wojskowa do zakupu wiecej jak 100 koni.

Władze w Polsce otrzymały polecenie, aby ściśle pilnować przybywających ptaszniaków z Galicji na wiosnę, mianowicie z Krakowskiego, w celu łowienia słowików, które potem Prusakom sprzedają. Dobrze by było, ażeby także austriackie władze pilnowały Prusaków przybywających do Galicji w tymże samym celu. W r. 1872 policja krakowska kilkakro-

tnie zatrzymała przesyłki słowików na dworcach, których udarowała wolnością, wskutek czego przedsiębiorcy dostawy tych ptaszniaków najstaranniej omijali Kraków, niedoznając nigdzie więcej przeszkody do tego rodzaju defraudacji.

Stywny rysownik Gustaw Doré zamierza ilustrować dzieła Szekspira.

Drugi zjazd chirurgów niemieckich w Berlinie. — Na dzień 15 kwietnia zwołał prof. dr. Langenbeck konres chirurgów niemieckich, w którym także brali udział prof. dr. Bryk z Krakowa i dr. Chwat z Warszawy. — Posiedzenia odbywały się przez cztery dni od 12 do 4 po południu w auli uniwersyteckiej, a szereg wykładów rozpoczął prof. dr. Billroth z Wiednia.

† Wolfgang Menzel, głośny swego czasu filozof i pisarz niemiecki, umarł d. 23 b. m. w Stuttgarcie.

Teatr. — W niedzielę dnia 27 b. m. po raz drugi 5-aktowa oryginalnie napisana komedia Jana hr. Fredry „Obce żywioły“.

Spostrzeżenia meteorologiczne. — Dnia 25 kwietnia przedpołudniem częściowa pogoda, wieczorem i całą noc śnieg obfity; termometr od — 1.2 doszedł do 5 OR. Dnia 26 śnieg aż do południa; termometr od — 0.5 doszedł w południe do 2.2 R. Barometr idzie zwolna w górę. Wiatr północny.

Wiadomości urzędowe.

Wyciąg z dziennika urzędowego *Gazety Lwowskiej* z dnia 21 kwietnia.

Edykta. Sąd powiat. w Jasle zawiadamia Walentego Łonickiego, o śmierci jego ojca Franciszka w Dembowcu; kurator dr. Bieńczewski. — Sąd pow. w Cieszanowie, zawiadamia spadkobierców Leopolda Schejbalę, że zagrabiono jego ruchomości celem zabezpieczenia 400 zł.; kurator Ign. Horodyński w Horyńcu.

Licytacje. W sądzie kraj. w Krakowie, dnia 39 maja, dobra Kunice; cena wywoławcza 40,465 zł. — W sądzie pow. w Lubaczowie, dnia 16 maja, 20 czerwca i 25 lipca, realność 1. 10 tamże.

Konkurs. Dnia 9 kwietnia b. r. opróżnione zostało łac. probostwo w Zalesiu, powiecie chrzanowskim, djeceji krakowskiej, przez przesienie plebana ks. Koliczkiego do Bolechowic. Do parafii tego probostwa należy w 3 ch miejscowościach i promieniu 1/2 mili 1346 dusz. Obowiązki pasterskie pełni każdorazowy pleban. Prawo patronatu wykonuje Katarzyna hr. Potocka. Główne uposażenie stanowią: 87 morgów 431 sążni kw. ról w dobrej glebie, 8 morgów 440 sążni kw. łąk wydających siano słodkie i 14 morgów pastwisk; dalej kapitał 4000 zł. w 5% obligacjach indemnizacyjnych i państwowych, a przytem kilka pomniejszych źró-

deń. Czysty dochód roczny po straceniu wszystkich podatków, obliczony jest na 380 zł. i pokrywa kongruę plebana.

Gospodarstwo przemysłu i handel.

oleje krajowe. — [Sprawozdanie miesięczne]. — Ruch na kolejach w marcu wzniósł się dosyć znacznie.

Kolej galicyjska Karola Ludwika wykazuje przy dochodzie 686,865 zł. nadwyżki 15,862 zł. odnośnie do marca r. z. D. tychczasowy tegoroczny dochód wynoszący 1,933,309 zł. jest jednak jeszcze o 173,000 zł. mniejszy od dochodu z pierwszego kwartału roku zeszłego.

Rada zawiadowcza tej kolei przyznała swym urzędnikom i sługom z powodu drożyzny, jaka w skutek wystawy wiedeńskiej w całej monarchji powstała, stały dodatek na czas od 1 marca do końca listopada. Od płacy najniższej aż do 1200 zł. rocznie, wynosi 25 a na prowincji 20 procent wyższym kategorjom urzędników przyznano procent 20 i 15. Spodziewać się należy, że i inne instytucje, a szczególnie bogata kolej cesarza Ferdynanda, pójdą za tym chwalebny przykładem.

Kolej lwowsko-czerniowiecko-jaska ma w marcu dochodu 192,755 zł. Nadwyżka odnośnie do marca r. z. wynosząca 37,919 zł. sprawia, że dotychczasowy tegoroczny dochód wynoszący 535,272 zł. przewyższa zeszłoroczny z pierwszego kwartału o 2,348 zł.

Na kolejach krajowych i cesarza Ferdynanda dozwolona została bezpłatna odsyłka nie sprzedanych lub nie wylosowanych przedmiotów, będących na wystawie tow. przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie. Uwzględnienie to rozciąga się do końca czerwca.

Kolej dniestrzańska wykazuje na linii 15 mil długi ogólny dochód w marcu 27,573 zł. Dochód od Nowego roku wynosi 60,632 zł.

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej ma w marcu ogólny dochodu 29,299 zł. Według rozporządzenia ministerstwa handlu, obowiązują na tej kolei wymiar czasu przy ruchu południka lwowskiego. W Łupkowie rozpoczyna się wymiar czasu według rozporządzenia węgierskiego.

Ostatnie wiadomości.

W poniedziałek zbierze się pełne posiedzenie delegacji austriackiej, i tegoż dnia wydział skarbowy przystąpi do budżetu ministerstwa spraw zagranicznych.

Pogłoski krążące dawniej, iż po uroczystym otwarciu 1 maja wystawa pow. w Wiedniu zamknięta zostanie na jakiś czas, okazały się fałszywe.

Cesarz niemiecki Wilhelm wraz z ks. Bismarkiem i 30 dygnitami zamiast niemieckimi przybędzie 27 b. m. do Petersburga. Dzienniki rosyjskie podają szerokie opisy uroczystości przyjęcia.

Izba wyższa w Berlinie uchwaliła całą ustawę o przygotowaniu kształceniu księży podług wniosków rządowych.

Telegramy „Kraju“

Madryt 27 kwietnia. Dziennik urzędowy donosi, iż brat Donka, losa z generalnym sztabem powrócił do Francji. — Pogłoska się rozchodzi, iż federaliści wejdą po gabinetu.

Kursa. — Wiedeń 26 kwietnia godz. 2 m. 30. 4% zjednocz. dług państwa banku 70.10. — Zjedn. oblig. państwa w srebrze 72.80. — Losy z 1860 r. 102.40. — Akcje banku 94. — Akcje kredytowe 326.75. — Londyn 109. — Srebro 107.85. — Dukat. — Lombardy 190.25. — Losy z 1864 r. 142.25. — Akcje franko-aust. 136.50. — Napoleony 8.72. — Akcje kolei Karola Ludwika 225.50. — Akcje kolei lwów. czern. 152. — Akcje kolei półn. wschodniej 146. — Akcje banku związkow. 186. — Oblig. indemn. g. l. 78.50. — Akcje banku w. d. dla obrotu 211. — Akcje anglo-banku 285.25. — Akcje kolei rząd. 335. — Kolei siedmiogrodz. 170. — Banku Rudolfa 166.50. — Tramway 370. — Banku budowy 266.50. — Akcje kolei wschodniej 123. — Akcje banku anglo węg. 118. — Akcje kolei zjedn. 246. — Losy tureckie 74. — Losy premj. węg. 98. — Akcje kolei bogumiński 171.25. — Akcje kolei ces. Elżbiety 241.50. — Akcje kolei półn. zachodn. 215. — Akcje franco hungaria 97. — Ogólny bank austr. 353. — Akcje nowego wiedeńskiego tow. Tramway. —

Uspokojenie giełdy. —

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Stanisław Graliowski.

Do dzisiejszego numeru dołącza się dodatek powieściowy.

Kurs papierów i pieniędzy.

KRAKÓW, 26 kwietnia.		placa	žadaj
		Zł. c.	Zł. c.
5% Obligacje ind. mn. galicyjskie...	77 50	79 —	
kupon ubiegły ... 229			
4% Listy zastawne galicyjskie ...	71 50	73 —	
kupon ubiegły ... 127			
5% Listy zastawne galicyjskie ...	78 50	80 25	
kupon ubiegły ... 169			
4% Listy zastawne polskie serja I.	94 —	95 50	
kupon ubiegły ... 136			
4% Listy zastawne polskie serja II.	93 —	94 50	
kupon ubiegły ... 136			
5% Listy zastawne polskie nowe	92 75	94 50	
kupon ubiegły ... 170			
4% Listy likwidacyjne polskie	78 25	79 7	
kupon ubiegły ... 161			
6% Listy zastawne banku hip. gal.	88 —	89 75	
kupon ubiegły ... 91			
6% Listy zastawne banku włościan.	94 —	96 —	
kupon ubiegły ... 191			
Galie. zakładu kredyt. ziemskiego:			
5 1/2% Listy zast. 36-letnie srebrem.	—	—	—
6% Listy zast. 36-letnie banknot.	—	—	—
6% „ „ 18-letnie	—	—	—
Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiej.	95 —	97 —	
„ „ galic. Karola Ludwika	224 50	227 50	
„ „ lwowsko-czern-jaskiej	150 50	153 50	
„ „ banku dla han. i przem. 80 zł.	—	—	—
Losy krakowskie na 20 zł.	—	25 —	
5% (Donau-regulierung) ...	96 40	99 50	
„ premjowe węgierskie ...	97 50	100 50	
„ 3% tureckie 400 franków ...	72 —	74 —	
„ miasta Stanisławowa ...	—	25 50	
Srebro nowe austriackie ...	107 —	109 —	
„ w kuponach ...	106 50	108 —	
„ (obraczkowy rubel) ...	167 —	172 —	
Ruble papierowe rosyjskie ...	146 75	148 —	
Talary pruskie ...	162 —	164 —	
Dukat obraczkowy ...	5 14	5 24	
20-frankówka ...	8 66	8 79	
Rumuńskie obligacje 100 tal. ...	44 50	46 50	
WIEDEN, 25 kwietnia.		placa	žadaj
		Zł. c.	Zł. c.
Renta austriacka 5% ...	70 45	70 55	
„ „ w srebrze 5% ...	72 80	72 90	
L o s y:			
Z roku 1839 całe za 100 zł.	299 —	301 —	
1839 5/5 „ „ „	299 —	301 —	
4% rząd. z r. 1854 za 250 „	96 50	97 —	
5% „ „ 1860 całe „ 500 zł.	102 40	102 70	
5% „ „ 1860 1/5 „ 100 „	120 —	121 —	
Rządowe „ 1864 za 100 zł.	142 25	142 75	
Węgierskie poz. prem. na 100 zł.	97 75	98 25	
Kredytowe 1860 r. „ „ 40 zł. m. k.	181 75	182 25	
Krakowskie „ „ 20 zł. „	—	—	—
Ofen (Budy) „ „ 40 „	30 50	31 —	
Rudolfa „ „ 10 „	14 75	15 25	
Salzburga „ „ 20 „	25 —	25 50	
Obligacje:			
Indemnizacyjne galicyjskie ...	78 50	79 —	
Pożycz. kolei węg. sr. 5% szt. 120 zł	100 50	101 —	
Akcje bankowe:			
Anglo-austriackie „ „ 120 zł.	287 75	288 25	
Boden-Credit austriack. „ „ 80 „	296 —	298 —	
„ węgier. „ „ 80 „	107 —	107 50	
Franco austriackie „ „ 80 „	137 25	137 75	
„ węgierskie „ „ 80 „	97 65	98 25	
Galie. banku hipotec. „ „ 160 „	—	—	—
„ dla handlu i przem. „ „ 80 „	—	—	—
„ Landebk. Lwów. „ „ 100 „	—	—	—
Handelsbank wiedeński „ „ 200 „	294 50	295 —	
Interventionsbank „ „ 80 „	118 50	120 —	
Länderbank Verein „ „ 140 „	177 75	178 25	
Nationalbank „ „ 200 „	944 —	946 —	
Unionbank „ „ 200 „	247 25	247 75	
Vereinsbank austriackie „ „ 200 „	187 50	188 —	
Verkehrsbank „ „ 80 „	211 50	212 50	
Wechslerbank wiedeński „ „ 80 „	272 —	274 —	
Wechslerstuben Gesell. „ „ 80 „	186 —	188 —	
Wiener Bank Verein „ „ 80 „	362 —	364 —	
Akcje kolei:			
Arcyksiecia Albrechta 200 zł.	—	—	—
Alföld Fiume „ „ 20 zł. sr. „	170 —	171 —	
Dniestrzańska „ „ 200 „	243 50	244 50	
Elisabeth „ „ 200 zł. m. k.	200 —	202 —	
Linz Budw. 200 zł. sr. „	200 —	202 —	
Eperies-Tarnow „ „ 200 „	—	—	—
Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k.	2240 —	2250 —	
Gal. Karl Ludwig „ „ 210 zł. sr. „	226 —	226 50	
Kaschau Oberberg „ „ 200 zł. m. k.	—	—	—
Lomb. Czern. Jassy „ „ 200 „	152 —	153 —	
Rudolfsbahn „ „ 200 „ sr. „	166 75	167 25	
Siebenbürger I. „ „ 200 „	170 —	171 —	
Staatsbahn (500 fr.) „ „ 200 „	337 —	338 50	
II emisji „ „ 800 „	—	—	—
Südbahn (Lombard) „ „ 200 zł. m. k.	191 25	191 50	
Theissbahn „ „ 200 „	237 —	237 50	
Tramway wiedeński „ „ 200 „	374 —	375 —	
Węg. gal. I. Łupkow. „ „ 200 „ sr. „	—	—	—
„ Nordostb. „ „ 300 „	—	—	—
„ Ostbahn (500 fr.) 200 „	—	124 —	
Akcje przemysłowe:			
Baugesells. alg. oest. 80	271 50	272 —	
Wied. „ „ 100 zł. m. k.	139 50	140 50	
Bauverein „ „ 100 „ „ „	103 50	104 —	
Katusza „ „ 200 „ „ „	—	—	—
Masz. wiedeński „ „ 200 „ „ „	—	—	—
Lwów. „ „ 100 „ „ „	—	—	—
Parcelacyjne galic. „ „ 100 „ „ „	—	—	—
Wied. parcelacyjne „ „ 100 „ „ „	152 75	153 25	
Listy zastawne:			
Alg. oest. Bd. Kr. los. „ 5% zł. sr. „	100 25	100 50	
„ „ 33 lat los „ 5% w. a. „	88 —	88 25	
„ „ gm. 40 „ „ „ „	5 —	86 —	
Galie. Banku Hyp. „ „ 6% w. a. „	88 25	88 75	
„ Banku Włośc. „ „ 8% „ „	95 —	95 50	
Nationalbank „ „ 5% m. k. „	—	—	—
„ „ „ 5% w. a. „	89 90	90 10	
Węg. tow. kred. „ „ 5 1/2% „	—	—	—
Oblig. pierwszeństwa:			
Arcyks. Albrechta „ „ 100 w. a. „	89 75	90 25	
Alföld Fiume „ „ 5% zł. sr. „	89 80	90 —	
Dniestrzańska „ „ 5% „ „	65 50	66 50	
Ferd. Nordbahn „ „ 5% m. k. „	89 50	90 —	
„ „ „ 5% zł. „	87 —	—	—
„ „ „ 5% zł. sr. „	103 50	104 —	
Gal. Kar. Lud. „ „ 5% „ „	111 50	102 50	
„ II. em. „ „ 5% „ „	7 50	93 —	
1871 III. „ „ 5% „ „	96 60	96 80	
Kasz. Oderb. „ „ 5% „ „	92 30	92 50	
Lwów. Czern. Jassy:			
I 1865 „ „ 5% sr. w. a. „	77 25	77 50	
II 1867 „ „ 5% „ „	85 75	86 25	
III 1868 „ „ 5% „ „	77 75	78 —	
IV 1872 „ „ 5% „ „	84 —	84 —	
Mähr. Sch. Central „ „ 5% „ „	88 50	89 —	
Siebenbürgen I. „ „ 5% sr. w. a. „	89 —	89 25	
Südbahn (Lombard) „ „ 5% „ „	108 75	109 —	
Theissbahn „ „ 5% „ „	—	—	—
Węg. galic. Łupkow. „ „ 5% „ „	82 75	83 25	
„ Nordostb. „ „ 300 5% „ „	82 30	82 60	
„ Ostbahn „ „ 300 5% „ „	77 90	78 20	
WARSZAWA, 24 kwietnia.		Rrs. k.	Rsr. k.
Listy zastawne serji 1. 4% „	95 20	95 50	
„ „ 2. 4% „	94 20	94 50	
kupon ubiegły „ „	1 35 5/8	—	—
nowe „ „ 5% „	93 85	94 15	
kupon ubiegły „ „	1 69 1/2	—	—
likwidacyjne „ „ 4% „	79 10	79 40	
kupon ubiegły „ „	1 58 3/4	—	—

Lekarz zębów i dentysta

magister Adolf Lehrer z Wiednia
ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność,
że wyrabia bardzo piękne sztuczne

zęby i całe szczęki

tak z wulkanitu, jako też ze złota, które bez bólu
osadza. Podróżni mogą otrzymać całą szczękę w
przeciągu 36 godzin. Każdy ból zębów zostanie
bez wyrwania zęba uśmierconym, tudzież plombuje
za poręczeniem, tak złotem, jako też i inną masą
wypełniającą. Godziny przyjęcia od 9 z rana do
5 po południu. Mieszka w Krakowie przy ulicy
Grodzkiej pod Nr. 94 na I. piętrze naprzeciw
handlu pana Karczmarzkiego. (4293 1-4).

6000mi świadectw

uwieczniona

SUGAR PEA.

Kaszu i chorób płucnych
już nie ma.

Jedynie pomaga tylko przez J. Pocztę wyrabia-
ny i słynny w świecie groszek cudowny. Według
zdania wielu sławnych panów lekarzy i professo-
rów, jest mój powszechny środek (Sugar Pea) naj-
lepszym lekiem dla kaszlących i chorych na płu-
ca, gdyż po użyciu tego cukrzanego groszku (na-
zwanego cudownym groszkiem) z pewnością ka-
szel ustaje, flegma odchodzi i płuca się wzma-
niają. — Groszek ten cukrzany leczy wszelką
chrypke i cierpienie w szyi. Cena pudełka 50 ct.
Zamówienia przyjmuje J. Poczta „Fabryczny
Główny Skład“ w Wiedniu Kärntnerstrasse N. 40
(wchód z Cäcilienasse, N. 1).

Na Galicyę Główny Skład up. J. Gold-
wassera w Krakowie na Stradomiu w
domu Delchesa. 4199(5-12)

LOSY MIASTA KRAKOWA.

Główne wygrane złr. w. a. 40.000, 35.000, 20.000, 15.000 itd.

Najniższa Wygrana złr. 30.

najbliższe ciągnięcie 1 maja 1873

sprzedaja:

we Lwowie: C. k. uprzyw. Galicyjski Akeyjny Bank Hipoteczny i filie jego w Krakowie,
Czerniowcach, Tarnopolu i Samborze.

Galicyjski Bank Krajowy i filia jego w Brodach.

4025 23-2)

w Wiedniu: Bank und Wechselgeschäft der Nieder Oesterreichischen Escompte Gesellschaft.

LOSY MIASTA KRAKOWA

4035(23-?)

po 25 złr. w. a.

jako też ze spłatą w ratach miesięcznych

sprzedaje

M. DWORSKI w Krakowie, Rynek gł. I. 14.

Pociecha i pomoc

Chorzy

na suchoty, blednicę, gruźlicę, liszaje, he-
moroidy, hysteryę, osłabienie nerwów, go-
ściec, dnę, padaczkę, choroby płciowe lub
na inną tak zwaną „nienieczoną chorobę“
mogą się pozbyć sami prędko i niezawodnie
swoich cierpień za pomocą wybornej książ-
ki Dra Airy's „Naturheilmethode“ (2gie bar-
dzo pomnożone, wieloma nowymi świadectw-
tami zaopatrzone wydanie). Cena 1 1/2 sgr.)
Za przesłane 15 cent. markami franco, nabyć
można w Rhein. Verlags-Anstalt, Duisburg a.
Rhein. 3477(17-24)

wszystkim chorym!

BUKEYE

Adr. Platt i Spółki
w Nowym - Yorku.

Najlepsza kosiarka w świecie! Skombinowana jest
niezrównana! W Austrii, Węgrzech używają prze-
szło 300 tych kosiarek z zadowoleniem! Świadectw,
pochwał, orzeczeń znawców i poleceń mnóstwo!

Ceny:

Kosiarka (nowy wzór).....350 złr.
Żniwiarka z samograbem i odkładaczem 500 „
Skombinowana kosiarka i żniwiarka600 „

Do każdej maszyny darmo części rezerwowe
i dwa noże.

Główne agencje:

Józef Oesterreicher, Wiedeń, Akademiestr. 3.
Na Galicyę przyjmują zamówienia:
PP. Krasicki, Krański i Spł. we Lwowie,
Galicyjski Bank krajowy we Lwowie.

Przed naśladownictwem się ostrzega! Każda
maszyna zaopatrzona jest naszą firmą: Adrianee
Platt & Comp. Poughkeepsie N. Y. (4202 14-24).

Hurtownie
Bracia Maschl,
Wiedeń, hoher Markt 11
Wchód pod bramą domu.
Potrzeby do szycia i guziki
Pióra stalowe, ołówki i t. d.
Szpilki na wagę.
Hurtownie.

Walter A. Wood, Hoosick-Falls, Nowy York

ma zaszczyt oznajmić, że w wiedeńskich i innych dziennikach ogłaszają wprowadzić
kosiarki „według“ W. A. Wood'a, albo systemu Wood'a, które jednak nie są jego
oryginalnymi wyrobami, przeto także uprzejmie prosi, ażeby P. T. rolnicy raczyli
sprowadzać jego maszyny, a mianowicie:

„New - Champion“

kosiarkę do zboża i koniczyny z samodzielnym odkładaczemzłr. w. a. 455

„Patentowaną kosiarkę do trawy“

całą z żelazazłr. w. a. 295

za których najlepszą użyteczność i największą trwałość ręczy, od

A. MACKEAN'A & COMP.

w Wrocławiu, Wiedniu i Krakowie

ulica Basztowa 158, przy plantach naprzeciw ulicy Szpitalnej,

którzy mają je na składzie,

prospekta i katalogi rozsyłają darmo i franko, tudzież udzielają szczegółowych wy-
jaśnień. (4294 1 5).

NA MAŁE RATY

kwartalne lub miesięczne

sprzedajemy listy ratowe na pojedyncze losy, jako też w dowolnie zestawionych grupach i pod
najkorzystniejszymi warunkami.

Zaraz po złożeniu pierwszej raty i podczas upłacania gra ka-
żdy jedynie sam na wszystkie wygrane wszelkich losów.

Na najbliższe ciągnięcia

(4267 3-5).

zalecamy szczególnie

Brunszwickie losy na 20 talarów

ciągnięcie 1 Maja, główna wygrana 20,000 talarów.

Węgierskie premiowe losy

ciągnięcie 15 Maja, główna wygrana 150,000 złr.

Losy z roku 1864

ciągnięcie 1 Czerwca, główna wygrana 250,000 złr.

3% losy tureckie na 400 frank.

ciągnięcie 1 Czerwca, główna wygrana 300,000 franków.

Oddział ratowy Austriackiego Przemysłowego Banku
dawniej Edw. Fürsta, Wiedeń Stefansplatz.

W c. k.

uprzywi-



wyłącz.

lejonowym

ZAKŁADZIE
sukien męskich

Filipa Kuranda

w Wiedniu, Leopoldstadt

przy Ferdynanda moście Nr. 1

i rogu Taborstrasse, I piętro
kupuje się najtańsze i najpiękniejsze su-
knierne męskie z najtrwalszych i najnow-
szych tkanin po zadziwiająco niskich
cenach.

Ubiór wiosenny zupełny fl. 25.

Wierzchni ubiór wiosenny fl. 13.

Mój najnowszy wynalazek sukien dla

Architektów i Inżynierów

zaleca się najusilniej panom zatrudnionym
na miejscu wystawy powszechniej i przy
budowl. Zamówienia wykonuje się szybko
i wypożycza się najtaniej wszelkie sukien-
ne męskie. (4285 1-8).

Wszelkie Towary Korzenne,

Delikatesy, angielskie Sucharki, najwyborniejsza Herbata kwia-
towa i Czarna, Rum z Jamajki, wszelkie gatunki najlepszych
win krajowych, prawdziwy Bordeaux i Wina reńskie, francus-
kie wina szampańskie sprzedają Szanownym Odbiorcom w każ-
dej ilości za gotówkę po cenach, jakie liczą kupcom w kraju
naszym do rozsprzedaży za rzeczony towary nienaganną jako-
ści, pobierane z mojego Magazynu. (Prawdziwy Bordeaux 1 złr.
25 ct. i 2 złr., prawdziwe wino reńskie złr. 1 ct. 50 i złr. 2).

Heczepecze z południowej Francji, suszone do wybornych
sosów; francuskie jabłka obrane z łupin i suszone do kompotów.

Proszek trawiący, najlepszy i doświadczony środek prze-
ciw złemu trawieniu, tudzież przeciw wszelkim uciążliwościom
żołądka i podbrzusza, żgadze i t. p.

Oliwa prawdziwa czysta, najlepszy a przeto też najtańszy
środek do smarowania wszelkich maszyn, ponieważ części skła-
dowe maszyn nie zanieczyszczą, a dlatego też nie niszczy.

Sól Glauberska, najlepszy środek do czyszczenia koni i by-
dła rogatego po skończonem obecnie karmieniu w stajniach —
jest tani i zawsze u mnie na składzie.

Polecając się łaskawym zleceniom

O. T. Winckler

Skład hurtowny we Lwowie. (4261 2-6).